

b.r.

Kontrakty Dubieński i Swowski



# K O N T R A K T Y

## DUBIENSKIE Y LWOWSKIE



XVIII. 1004

XVIII. 2. 1374

**O** JARMARKU słyższalem w Dubnie i we Lwowie,  
Co go świat polerowny Kontraktami zowie.  
Mówiąc onim mój sąsiad tak mi go okryślił,  
Ze wśzyftkiego tam dostać czegoby zamyslił.  
Ja portzeb mam dość wiele ale że w tę drogę,  
Dla mey słabości iechać tam w cale nie mogę.  
Kto mi iednak nastręczy to co tu wyrażę,  
Ze zwdzięcznością nadgrodzę skutkiem to okażę.

*Potrzeby które na Kontraktach ma się py-  
tać w punktach niżej wyrażonych.*

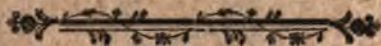
Pana który na termin długi swe wypłaca,  
Jurystę ; który sprawy iak nayprzędzey skraca ;  
Possesora, co ludzi nie nie uciemiaża,  
W terażnieyszych pobraniach szczęśliwego męża.  
Pannę, co nie Francuza mieć za męża rada,  
Kobitę co o wieściach ustawnie nie gada,

---

Pannę, co niechęć zamaż poyść tego momentu,  
Szlachcica; co po dzieścić niechęć brać procentu.  
Polaka, który dobrze radzi fwey Oyczyźnie,  
Chłopa co fzczerze Panu robi na Pańfzczyźnie.  
Trwałego wnieodmiennym czuciu Patryotę,  
Coby miłość Oyczyzny za cel miał i cnotę.  
Miniftra, od poftronnych by niebrał zadatki,  
Sędziego, by nie patrzył zkąd są więkſze datki,  
Plebana, by bez zdzierſtwa chodził koło trzody,  
Damy, coby niechciała nowey coraz mody;  
Młodzika; co po Oycu ſkoro rząd ogarnie,  
Aby ſwego majątku nie roztrwonił marnie.  
Kawalera, by krocioſw niechciał wziąć po Pannie,  
Ten co wziął, aby w ſuchey nie pocił ſię wannie.  
Oyczyma by Paſierzbow nie urwał majątku,  
Ekonomo, co z Pańskich rzeczy niechce wziętku.  
Teologa, któryby poradził ſumniennie,  
Stadło, by ſię kochało raz wraz nie odmiennie.  
Zyda, któryby cechy nie noſił ſzalbierza,  
Skromnego w czasie Woyny trwającej Zołnierza.  
Dobrego żeby niebył piałak Rzemieſlnika,  
Pobożnego bez intryg taynych Zakonnika.  
Sąfiada ſpokoynego przy połowie włości,  
Człowieka przy rozumie gdy brodzi w miłości.  
Rodzicow bez różnicy w ſwych dzieci kochaniu,  
Braci, którzy w ſtatecznym ſą ſobie ſprzyaniu.

---

A jeżeliby żądać, godziło się więcej,  
Takiego coby darmo dał kilka tysięcy.  
Kto nastreczy niech znać da do Świętego Ducha,  
Bo mnie tam już na starość osadziła skrucha.



(18)

A...  
...  
...  
...



N<sup>o</sup> 8



8

XVIII-2. 1374